Goniec Codzienny

Wilno
ŚRODA
26 maja 1943
Nr. 570
Cena w Wilnie 5 len.

Sowieckie wyładunkowe dworce kolejowe zbombardowane

Pomyślna działalność oddziałów szturmowych na froncie wschodnim. — 44 brytyjskich bombowców zestrzelono w nocy na 24 maja. — Zespoły rumuńskich myśliwców zniszczyły 36 sowieckich samolotów

Z Kwatery Głównej Führera, dn. 25 maja 1943.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Z frontu wschodniego melduje się tylko z niektórych odcinków o pomyślnej działalności własnych oddziałów szturmowych.

Lotnictwo przeprowadzało ciężkie ataki na silnie obsadzone wyładunkowe dworce kolejowe nieprzyjaciela i bombardowało nad środkową Wołgą wielką fabrykę wojennego przemysłu samolotowego. Podczas próby ataku zespołu nieprzyjacielskich samolotów bojowych na niemieckie lotnisko na froncie zestrzelono z jedenastu atakujących samolotów sowieckich 10 jeszcze przed osiągnięciem przez nie celu.

Podczas nieudanego ataku silnego zespołu brytyjskich samolotów bojowych na niemiecki konwój u holenderskich wybrzeży, okręty ubezpieczające marynarki wojennej zestrzeliły 7 kilkomotorowych brytyjskich samolotów oraz ciężko uszkodziły jeszcze 4.

Ciężkie niemieckie samoloty bojowe bombardowały ubiegłej nocy port w Bone i Djidjelli. Jeden statek handlowy został tak ciężko trafiony, że można się liczyć z jego zniszczeniem. Artyleria przeciwlotnicza powietrznych sił zbrojnych zestrzeliła na obszarze morza Śródziemnego 9 nieprzyjacielskich samolotów.

Jak ostatecznie ustalono brytyjskie lotnictwo straciło podczas ataku na obszar zachodnich Niemiec w nocy na 24 maja 44 bombowce.

Zespoły rumuńskich myśliwców na froncie wschodnim w ostatnim czasie szczególnie się odznaczyły. W krótkim przeciągu czasu zestrzeliły w walkach powietrznych 31 sowieckich samolotów i zniszczyły 5 samolotów na ziemi.

Włoski komunikat wojenny

RZYM (DNB). Główna kwatera wojskowa podaje:

Porty Bizerta i Djidjelli były bombardowane skutecznie przez lotnictwo mocarstw Osi.

Nieprzyjacielskie zespoły lotnicze ponowiły akcję bombardowania wysp Pantelleria i Lampedusa, jak również miasta Mesyna. W centrum miasta wyrządzono znaczne straty. Liczba ofiar między ludnością cywilną będzie wkrótce ustalona.

Obrona przeciwlotnicza na obu wyspach zniszczyła sześć samolotów. Następnie zestrzeliły niemieckie myśliwce dwa Spitfire nad Maltą i jeden dwumotorowy samolot na południe od Sardynii. W walkach z wrogiem w ostatnich dniach nie powróciły do swych baz cztery włoskie samoloty.

Fiński komunikat wojenny

HELSINKI (DNB). Na froncie lądowym działalność oddziałów wywiadowczych i ogniowa.

W środkowej części przesmyku Aunus pewien oddział wywiadowczy zburzył na szerokości 200 metrów okopy nieprzyjaciela i zniszczył 10 ludzi.

Podczas ostatniej nocy doszło we wschodniej części Zatoki Fińskiej do gwałtownej walki z pięcioma nieprzyjacielskimi łodziami patrolującymi, w której ze strony fińskiej wzięła udział również bateria przybrzeżna. Dwie nieprzyjacielskie łodzie patrolujące zostały zatopione. Wszystkie fińskie łodzie powróciły do swoich baz.

Lotnictwo bombardowało na zapleczu wroga koszary, pociągi transportowe, stacje kolejowe, przy czym wyrządzono pożary i wybuchy. Na wschód od Sunrsaari zestrzeliły fińskie myśliwce nieprzyjacielską maszynę. Jedna fińska maszyna nie powróciła.

Nieugięcie i zdecydowanie

Rzecznik armii japońskiej o zamiarach Stanów Zjednoczonych

TOKIO. Ofensywy, które Amerykanie od początku obecnego roku rozpoczęli na terenach działań armii japońskiej, spełzły — jak stwierdził rzecznik armii japońskiej, generał-major Yahagi, na niczym. Celem Amerykanów na Pacyfiku jest wikłanie lotnictwa japońskiego w ustawiczne walki, osłabianie go wskutek przewagi materiałów wojennych i osiągnięcie w końcu panowania w powietrzu, celem przeprowadzenia zaplanowanych przez siebie operacyj ofensywnych.

W obecnej wojnie brali Amerykanie trzy czynniki w rachubę, które miały im sprzyjać, a mianowicie potencjał produkcji, rezerwy ludzkie i czas. Jeśli chodzi o siłę produkcji Stanów Zjednoczonych, to nie ma żadnego powodu do przeceniania lub zgoła do obawiania się jej. Nie należy się irytować zapowiadanymi z wielką propagandą cyframi produkcji. Wielka część produkcji amerykańskiej musi do tego płynąć do Anglii i do Czungkingu, które to kraje zależne są od wspomnianych dostaw. Lecz największe ilości broni wszelkiego rodzaju tylko wtedy mogą być czynnikiem decydującym, kiedy znajdą się w ręku ludzi, którzy posiadają nie tylko wymagane doświadczenie wojenne, lecz odznaczają się też najwyższym zapałem wojennym i nieustraszoną odwagą.

Jako jedno z najtrudniejszych zagadnień ukształtuje się dla Amerykanów, ze względu na ich rozszerzenie się po całym świecie, trwałe zaopatrywanie ich wojsk w materiały potrzebne do prowadzenia wojny. Każdy żołnierz, wysyłany na daleko od siebie często odległe teatry wojny w rozmaitych częściach świata wymaga tonażu i jeszcze raz tonażu. Ze względu jednak na wielkie straty tonażu, które oznaczają równocześnie stratę wyszkolonych marynarzy, czynnik czasu pracować będzie właśnie na korzyść mocarstw Osi. Nieprzyjaciel nie może też zapominać, że narody paktu trzech znają w obecnej wojnie jedno tylko hasło: niezależnie od czynnika czasu wytężać wszystkie swe siły, aż wojna zakończy się ich zwycięstwem. Tę nieugiętą decyzję młodych narodów paktu trzech przeciwnik pozna jeszcze w dostatecznej mierze.

TOKIO (DNB). Cesarska kwatera główna w Tokio podała w poniedziałek co następuje:

Samoloty marynarki wojennej w dniu 23 maja ciężko uszkodziły przy wyspie Attu krążownik nieprzyjacielski, zatopiły jeden kontrtorpedowiec, na drugim zaś wzniecily pożar. Japończycy nie ponieśli żadnych strat.

Od 12 maja japońskie łodzie podwodne w dalszym ciągu prowadziły ataki przeciw operującym przy Aleutach amerykańskim okrętom wojennym i innym statkom, przy czym ciężko uszkodzono jeden nieprzyjacielski pancernik i jeden krążownik. Poza tym dwa okręty wojenne nieznanego typu odniosły znaczne uszkodzenia.

Perfidne inspiracje Roosevelta

Rewelacje na temat listu prezydenta USA do Stalina

BERLIN (DNB). Pierwsze komentarze na temat listu Roosevelta do Stalina wyszły, jak donosi lizboński korespondent Europapress, z lizbońskich kół przeciwników Osi i to w dwa dni po wręczeniu wspomnianego pisma przez nadzwyczajnego ambasadora Daviesa. Zamieszkali w Lizbonie Amerykanie, którzy utrzymują kontakty z senatorami w Waszyngtonie, nie czynią wcale tajemnicy z tego, że Roosevelt przedstawił Stalinowi konkretne żądania. Istotną treść tych żądań formułują oni w następujący sposób:

1. Roosevelt zwraca się z usilną prośbą do Stalina, by w taktyce politycznej postępował z większą aniżeli dotychczas ostrożnością, ponieważ wskutek przedwczesnego ogłoszenia politycznych i militarnych celów Moskwy na niczym spełzło zamierzone wyłączenie Finlandii z frontu przeciwników Zw. Sowieckiego.

2. Roosevelt zaleca również wyraźnie Stalinowi szczególną ostrożność w ogłaszaniu sowieckich celów wojennych w stosunku do innych zachodnich sąsiadów Związku Sowieckiego, zwłaszcza wobec Polski, państw bałkańskich i Turcji, ponieważ i w tym wypadku zachodzi niebezpieczeństwo, że wspomniane państwa wskutek przedwczesnego odkrycia sowieckich planów aneksyjnych spotęgują swą wolę obrony i co raz większy stawiać będą opór.

3. Roosevelt prosi Stalina o skuteczne przyczynienie się do odprężenia stosunków wewnętrzno-politycznych w Anglii i w Stanach Zjednoczonych. W tym celu proponuje on natychmiastowe przynajmniej formalne rozwiązanie międzynarodowych organów komunizmu i likwidację komunistycznej międzynarodówki.

4. W zamian za spełnienie tych żądań gotów jest Roosevelt zobowiązać się do pozostawienia Stalinowi całkowicie wolnej ręki przy zawieraniu pokoju na wszystkich tych obszarach europejskich, gdzie Związek Sowiecki jest zainteresowany.

Inwazja nie jest spacerem

Angielski krytyk wojskowy ostrzega przed niedocenianiem atlantyckiego wału obronnego

GENEWA. (DNB). W artykule opublikowanym w londyńskim tygodniku „Illustrated London News" omawia znany angielski krytyk wojskowy, Cyryl Falls „twierdzę europejską", pod którym to terminem rozumie on silne fortyfikacje na wybrzeżu, mianowicie „wał atlantycki". Wiele rzeczy pozbawionych sensu — pisze on dalej — wypowiedziano i napisano w ciągu tej wojny na temat bezużyteczności umocnień fortecznych. W tej chwili zamierza on tylko przestrzec przed niedocenianiem tej sprawy, powiadając, że wojska anglo-amerykańskie mogą się jeszcze mocno skrwawić jeśliby spróbowały zaatakować urządzenia forteczne mocarstw Osi. Nie wolno bowiem przeoczać faktu, że w tym wypadku chodzi nie o zwykłe ufortyfikowane pozycje, lecz o urządzenia obronne wybrzeży, których przedpolem nie jest nic innego, jak tylko otwarte morze. Jeśli się planuje inwazję, atak musiałby nastąpić przez przedpole. Każdy może sobie wyobrazić, co to znaczy. Tak szybko nie da się zdobyć Europy. Poza tym w „twierdzy europejskiej" istnieją nie tylko wzdłuż wybrzeża miejsca ufortyfikowane, lecz również wewnątrz twierdzy znajdują się jeszcze także mocne naturalne i sztuczne pierścienie fortyfikacyj. Dla niego, Cyryla Fallsa, jest faktem, że inwazja stanowi dla Anglo-Amerykanów nadal ogromnie ciężkie zadanie. W końcu Niemcy walczyliby nie tylko poza murami swojej twierdzy, lecz także na pełnym morzu i to z bardzo dużym powodzeniem. Tutaj łodzie podwodne nadal zagrażają żegludze handlowej aliantów a na wypadek inwazji z pewnością również wszelkiemu dowozowi posiłków swoich nieprzyjaciół.

Moskiewskie widowisko teatralne i figiel

RZYM (DNB). „Rozwiązanie" Kominternu jest, jak pisze dyplomatyczny współpracownik agencji Stefani, nic innego jak jawnym manewrem oszukańczym który służy dla pewnych dyplomatycznych i politycznych celów plutokratycznym mocarstwom. Ten sowiecki „akt państwowy" może być nazwany w istocie tylko najlepszym figlem w historii świata. Italia należy do tych licznych narodów, które temu dramatycznemu widowisku nie dają najmniejszej wiary.

Kreml ośmieszył się tym manewrem przed całym światem. Tak samo komicznie działa ten bluff na plutokratyczne mocarstwa, które wstydzą się przymierza z międzynarodowym komunizmem.

Komintern, tak podkreśla dyplomatyczny współpracownik agencji Stefani, przedstawia trust mózgów największych anarchistów i wywrotowców na całym świecie, i tworzy w istocie dyrektorium komunistycznej rewolucji światowej. Nigdy bolszewizm nie zrzeknie się III Międzynarodówki. Bolszewizm nie może zaprzeć się swych zasad i jeśli Stalin zechciałby na serio śmierci III Międzynarodówki, musiałby sam się usunąć i znieść bolszewizm. Tylko w takim wypadku skasowanie III Międzynarodówki miałoby swój sens, inaczej moskiewska proklamacja pozostanie tylko groteską, która w najmniejszym stopniu nie zmieni rzeczywistego stanu rzeczy.

Oczywiście Churchill i Roosevelt sądzą, tak kończy agencja Stefani, że przez to widowisko teatralne mogą uspokoić wzrastający strach przed bolszewizmem w swoich krajach, tym jednak wystawiają oni sobie świadectwo dziecinnej naiwności albo niezwykłej głupoty, i powodują tym samym, że opinia świata zaczyna wątpić w ich rozsądek.

Prawdziwe cele Związku Sowieckiego

Przymierze Roosevelta ze Stalinem

GENEWA. (DNB). Uchodzący w Stanach Zjednoczonych za wielkiego znawcę Związku Sowieckiego długoletni korespondent moskiewski i od kilku lat polityczny komentator pisma „Saturday Evening Post" w zagadnieniach europejskiej polityki kontynentalnej, Demerace Bess, stara się w dłuższym artykule, zamieszczonym we wspomnianym czasopiśmie w dniu 20 marca wyjaśnić swoim rodakom, że wszystkie ich wielkie plany wprowadzenia nowego porządku w świecie według ideałów amerykańskich są tylko zamkami na lodzie. Świat, powiada on, nie ukształtuje się na modłę Stanów Zjednoczonych, lecz ton nada mu Związek Sowiecki.

Bess podkreśla najpierw stosunek Rosji do Stanów Zjednoczonych i zaznacza, że Roosevelt na długo przed wypadkami w Pearl Harbour był już sprzymierzeńcem Związku Sowieckiego. Nie można zapomnieć o tym, że już w sierpniu 1941 roku zachęcał on bolszewików oficjalnie do oporu przeciwko Niemcom i wysyłał im natychmiast materiał wojenny. W swoich obietnicach danych Stalinowi posunął się Roosevelt, chociaż nie prowadził jeszcze wojny, tak daleko, jak wojująca już Anglia. Lecz wielu Amerykanów, nawet na naczelnych stanowiskach, wyobraża sobie, że Rosja pomoże Ameryce po pierwsze w walce przeciwko Japonii, kiedy Niemcy zostaną pokonane, a po drugie że podpisze ona całkowicie amerykańskie projekty świata powojennego. Są to — pisze dalej Bess, — bardzo niebezpieczne wnioski i nie ma żadnych faktów, na których możnaby je oprzeć.

Najważniejszy fakt to ten, że Związek Sowiecki jest dzisiaj najbardziej niezależnym rządem na świecie. Stalin nie przyjął na siebie żadnych zobowiązań wobec nikogo w Europie i Anglii. Jego zgoda na zasady karty atlantyckiej była uprzejmym gestem, lecz wcale nie zobowiązaniem się. Bolszewicy nie uczynili nigdy żadnych ustępstw, na odwrót, oni sami domagali się koncesyj od Anglików, a mianowicie uznania rosyjskich pretensyj do trzech państw bałtyckich jak również do części Finlandii i Rumunii. Obstawali oni przy tym, by regulację granic polskich odłożyć na później. Rząd angielski był gotów natychmiast na to się zgodzić, lecz Roosevelt uważał to za rzecz nierozsądną i pod naciskiem Waszyngtonu żądania te nie zostały objęte anglo-rosyjskim układem z lipca 1942 r. Nie oznacza to oczywiście poniechania przez Sowiety wspomnianych żądań.

Tymczasem będzie Związek Sowiecki unikał o ile możności walki na dwa fronty, a nasze próby przekupienia go nie odniosły żadnego skutku. Nasze prośby o lotniska do walki przeciwko Japończykom, nasze propozycje umowy o granice z Polską zostały w całości odrzucone. Stalin nie wysłał nawet przedstawiciela do Casablanki. Równocześnie spłatał on następującą sztuczkę: w swoim osobistym liście do Roosevelta wychwalał on jego układy z Darlanem, równocześnie jednak polecił lewicowej prasie w Anglii i w Stanach Zjednoczonych najordynarniej atakować układ z Darlanem. Oczywiście że pakt z Darlanem odpowiadał mu, ponieważ wskutek tego ruszyła przynajmniej pierwsza anglo-amerykańska ofensywa. W tym samym jednak czasie wzbudził on wrażenie, że Stany Zjednoczone i Anglia paktują z reakcjonistami europejskimi, a to pomogło mu we wszystkich sferach lewicowych. Bolszewicy walczą nie tylko w obronie Związku Sowieckiego, lecz także o ustrój sowiecki, i to nie tak, jak mniemają lub jak twierdzą, że mniemają niektórzy Amerykanie, iż chodzi tutaj o inną odmianę amerykańskiej biurokracji lub wolnej gospodarki światowej. W Związku Sowieckim policja i każdy urząd państwowy gnębi polityczną opozycję. Jakżeż w takich okolicznościach możemy mieć nadzieję, że bolszewicy przyjmą plany naszego nowego ustroju? Możemy co najwyżej spodziewać się, że osiągniemy jakiś kompromis. Tymczasem sami jeszcze nie zdajemy sobie jasno sprawy z tego, czego pragniemy. Jedni pragną amerykańskiego stulecia, inni chcą się wszystkim dzielić z biedniejszymi narodami. Niektórzy pragną współpracy ze światem, inni znów nie chcą przyjmować żadnych zobowiązań. Wielką zagadkę stanowi nie Związek Sowiecki lecz Stany Zjednoczone.

ZE SPORTU

Drugie mistrzostwa piłkarskie przedsiębiorstw

W dniach 5 i 6 czerwca organizuje wydział sportowy związków zawodowych drugie mistrzostwa piłkarskie przedsiębiorstw o puhar przechodni p. Komisarza Okręgowego. Przedsiębiorstwa, które chcą brać udział w rozgrywkach, muszą swoje jedenastki (pełne listy) do dnia 2 czerwca zgłosić w pok. 322, Gedymina (Mickiewicza) 27, tel. 1525. Rozdział drużyn nastąpi w drodze losowania w dniu 4 czerwca. Mistrzostwa będą się odbywały według systemu olimpijskiego.

W pierwszych rozgrywkach brały udział następujące wileńskie przedsiębiorstwa: Maistas, fabryka mebli Vilnius, Baltika, Kailis, dyrekcja kolejowa i tartak Gluosnis z Nowej Wilejki. Na rozgrywki tegoroczne zgłosiły się jeszcze drużyny Valgisu, fabryk obuwia i skóry oraz fabryki dykty, ogółem drużyny z 9 przedsiębiorstw. Jeżeli zwycięzca pierwszych mistrzostw „Maistas" zechce obronić swój puchar, to będzie musiał mocno wytężyć swoje siły. (f)

Garnizon Kowna — Szpital hiszpański 3:3 (1:3)

Drużyna kowieńska po zwycięstwie nad garnizonem wileńskim 8:0 i nad szpitalem hiszp. 6:1 w Kownie uzyskała w ostatnią niedzielę wynik zaledwie remisowy. W pierwszej połowie meczu Hiszpanie mają silną przewagę, którą potrafili uzasadnić cyfrowo. Po przerwie drużyna kowieńskiego garnizonu dąży wszelkimi siłami do poprawienia wyniku. Hiszpanie bronią się rozpaczliwie. Dużo strzałów ataku niemieckiego mija się o centymetry z bramką. Przewaga garnizonu jest teraz tak widoczna, że mecz przybiera wygląd gry na jedną bramkę. Jednak Hiszpanie bronią się dzielnie i od czasu do czasu atak ich zrywa się i zagraża nawet bramce gości z Kowna. Dopiero w 42 minucie drugiej połowy meczu następuje wyrównanie. Mecz mimo złego stanu boiska i fatalnej pogody (deszcz i błoto) bardzo interesujący, obfitował w liczne emocjonujące sytuacje podbramkowe. Publiczności było mało. Niewiadomo tylko dlaczego mecz rozpoczął się 30 minut przed ogłoszonym terminem. (k)

Fabryka mebli „Vilnius" — tartak „Gluosnis" (N. Wilejka) 0:1 (0:0)

Skład drużyn. Fabryka mebli: Rączko I, Diokaitis, Litwinas, Andrulis I, Mandeika, Tomaszewski, Rączko II, Cenfeldas, Saunoris, Sienkiewicius.

Gluosnis: Naczulski, Brzechwa, Paszkiewicz, Godlewski, Orszewski, Daszkiewicz L., Korsak, Stundis, Bartoszewicz IV, Zawieja i Ludkiewicz. Mecz sędziował p. Urban. Bramkę strzelił w 56 minucie Ludkiewicz.

Mecz ciekawy. W Gluosnisie dobry, grający ze szczęściem bramkarz, obrona i pomoc lepsza niż w fabryce mebli. Atak Gluosnisu niebezpieczny, lecz grający bez określonego planu.

W drużynie gospodarzy Rączko I, kilkakrotnie skutecznie interweniował, rewanżując się tym za puszczoną bramkę. W pomocy dobry Andrulis I. Atak meblarzy dobry technicznie i taktycznie, grał planowo i ładnie — brakowało mu tylko wykończenia. W pierwszych 30 minutach bardzo silna przewaga gospodarzy. Powoli jednak goście dochodzą do głosu i gra się wyrównuje. W 44 minucie Tomaszewski nie trafia do pustej bramki. Po przerwie przewaga Gluosnisu. W 11 minucie Ludkiewicz zdobywa pierwszą i ostatnią bramkę dnia. Gra się zaostrza, obie drużyny mają kilkakrotnie okazję zdobycia bramki. Aż do ostatniej minuty gra jest otwarta i wynik stoi pod znakiem zapytania. Zwycięstwo Gluosnisu odpowiada mniejwięcej stosunkowi sił. Mecz rozpoczął się z 45 minutowym opóźnieniem, a pp. organizatorzy w dalszym ciągu nie zważają na to, że na boisku za bramkami gromadzą się widzowie. (k)

Jak pracują wileńskie fabryki wód owocowych

W okresie letnim szczególnego znaczenia nabiera zagadnienie należytego zaopatrywania ludności naszego miasta w dobre napoje. W Wilnie sprawą tą zajmuje się zjednoczona wytwórnia wód owocowych „Saltinis" (źródło).

Dzięki uprzejmości dyrektora tego przedsiębiorstwa mógł nasz współpracownik zapoznać się dokładnie z tym zagadnieniem. Pod wspólnym zarządem znajduje się kilka mniejszych fabryczek wód gazowych w Wilnie i ponadto jeszcze dwie na prowincji: jedna w Niemenczynie i druga w Podbrodziu. Przed wojną większość tych fabryczek była w ręku żydowskim. Stan maszyn i narzędzi był fatalny, a robotnicy byli zmuszeni do pracy w najgorszych warunkach. Nie trzeba chyba dodawać, jak takie warunki odbijały się na produkcji. Obecnie najważniejszym zadaniem wytwórni wód gazowych jest produkcja specjalnej wody selcerskiej na potrzeby wojska. Na potrzeby miejscowej ludności jest przede wszystkim produkowana woda sodowa, oraz limoniada. Najważniejszym surowcem do produkcji wód gazowych jest kwas węglowy, który niestety nie jest wyrabiany na miejscu, ale musi być sprowadzany aż z Kowna. Inne surowce są wyrabiane na miejscu. We własnym laboratorium przygotowuje się niezbędne do produkcji wód owocowych półfabrykaty-ekstrakty. Oprócz tego wielką troską dyrekcji jest sprawa maszyn.

W tych dniach pierwsza partia robotników wyjeżdża na wykonanie obowiązkowych prac leśnych. Z tych przyczyn narazie zwiększenie produkcji i zaopatrzenie miasta w wody owocowe jest niemożliwe. Fabryka ta może się pochlubić weteranem pracy: jest w niej zatrudniony pewien robotnik, który zaczął w swoim zawodzie pracować, mając kilkanaście lat, a obecnie jego staż pracy wynosi już 37 lat. (f)

Od Wydawnictwa.

Prosimy naszych prenumeratorów na prowincji o dokładne i czytelne podawanie adresów.

Przedpłata za prenumeratę powinna być uskuteczniona przed 1-ym każdego miesiąca

Prenumerata wynosi 3 RM miesięcznie.

Z dnia

26 MAJ — ŚRODA — Filipa Ner.

Wschód słońca 3.57
Zachód słońca 20.34

DZIŚ ZACIEMNIAMY OKNA od godz. 21.15 do godz. 3.20

— SPRZEDAŻ MLEKA DLA DZIECI. Jak dowiadujemy się z Wydziału Aprowizacyjnego - Gospodarczego miasta Wilna, od dnia 25 maja rb. będzie sprzedawane mleko dzieciom w normach oznaczonych na odcinkach kart, a mianowicie: dzieciom do 2 lat po 0,75 ltr., od 2—4 lat po 0,50 ltr. i od 4—6 po 0,25 ltr. (e)

Las katyński na taśmie filmowej

Las w Katyniu, miejsce wymordowania przez bolszewików 12.000 polskich oficerów, został sfilmowany i obecnie mamy możność oglądania na ekranach dwóch wileńskich kin: „Soldatentheater II" i „Casino" w dodatku - kronice tygodniowej tych przejmujących w swojej grozie zdjęć z lasu zbrodni.

Chcesz mieć światło elektryczne — oszczędzaj je!

— WZNOWIENIE WYDAWANIA PODWÓD. Po zakończeniu prac siewnych na wsi, zarządzeniem władz zostało wznowione z dniem 25 maja wydawanie podwód. Urzędy i przedsiębiorstwa, które pragną otrzymać podwody muszą się zwracać o przydział do urzędu komunikacji drogowej (Stralo), przy ulicy Gedymina 60 (d. Mickiewicza). Żadne inne urzędy nie są uprawnione do dawania podwód. (f)

— URZĘDNICY WYJEŻDŻAJĄ DO LASÓW. W tych dniach wyjechała do lasów na wykonanie obowiązkowych prac leśnych nad przygotowywaniem opału połowa pracowników z urzędu naczelnika powiatu. Po wykonaniu swego zadania, grupa ta powróci do Wilna a natomiast wyjedzie druga część pracowników.

OFIARY

Robotnicy i Pracownicy I Państwowej fabryki maszyn i narzędzi rolniczych dla polskich biednych dzieci 127 RM.

KINA

Soldatentheater II Vilniaus (Wileńska) 38. **„Serce królowej"**

„CASINO" Didžioji (Wielka) 47, tel. 6—77 **„Słowik Szwecji"**

„ADRIA" Didžioji (Wielka) 36, tel. 10-37 **„Skandal w internacie"**

„MUZA" Naugarduko (Nowogródzka) 8, tel. 6-62 **„W CIENIU GÓR"**

„AUSZRA" Pylimo (Zawalna) 54, tel. 10-70 **„Ojczyzna"**

„Kolejowe" Geležinkelio (Kolejowa) 14, tel. 14-13 **„Ojcowizna"**

„GRAŻYNA" w N.-Wilejce. **„Zielony cesarz"**

Przedsprzedaż biletów do rewii „Ali-Baba" odbywa się w Antykwariacie przy ul. Vilniaus (Wileńskiej) 16 między godz. 10—14 i w sklepie zabawek Didžioji (Wielka) 3.

Kobiety posiadające nożne maszyny do szycia MOGĄ OTRZYMAĆ STAŁĄ PRACĘ. Pracownia mebli. Vilniaus (Wileńska) 32.

Pozostawione puste butelki w sklepie przy ulicy Gedimino (d. Mickiewicza) 47 i przy Tilto (Mostowej) 28 można odebrać do dnia 5 VI. Po tym terminie pretensje nie będą uwzględnione.

Trest Jaśtodaini „Valgis" Oddział w Wilnie poszukuje robotników niewykwalifikowanych oraz kierownika pracowni stolarsko-ślusarskiej. Zgłaszać się: Totoriu (Tatarska) 1.

Trwała ondulacja Gwarantowana płynami przedwojennymi, różnymi aparatami **wykonuje prywatny zakład fryzjerski** Geležinkelio (Kolejowa) 1, róg Ostrobramskiej.

Kupię 12 metrów gobelinu lub pluszu, może być w dwuch odcinkach tych samych deseni i koloru. Vilniaus (Wileńska) 32 **Pracownia mebli.**

Różne

CHIROMANTKA wróży z rąk i kart. Dla nieobecnych z pisma i fotografii. Tilto (Mostowa) 23 — 7.

CHIROMANTKA wróżka przyjmuje od godz. 11 do 7 po południu. Wilno, Didžioji (Wielka) 15/1 m. 2a. Wejście z zaułka Szwarcowego Nr. 1 w podwórku.

DNIA 21 maja rb. o godz. 10 zginął piesek rasy Setter szary, długi włos, młody z ulicy Kwiatowej 7 — 21. Widziano o tej samej godzinie idące małżeństwo które go zwabiło. Poszli w stronę ul. Pylimo (Zawalna). Upraszam się o zwrot za wynagrodzeniem. W razie nie zwrotu będę ścigać sądownie.

GŁĘBOKI wózek dziecinny w bardzo dobrym stanie zamienię na sportowy, albo na drzewo. Dowiedzieć się Kauno (Kijowska) 4—12.

GŁĘBOKI wózek dziecinny w dobrym stanie zamienię na opał. Sv. Nikodimo (Nikodema) (koło Ostrej Bramy) 8—1.

GŁĘBOKI wózek dziecinny zamienię na opał. Paupio (Popławska) 21 — 4.

JASNOWIDZ „MIROSŁAW" przepowiada za pomocą intuicji wyczucia. Algirdo (d. Piłsudskiego) 15—2 zapisy od 10 do 12 i od 15 do 17.

JEDWABNĄ podszewkę pod płaszcz zamienię na opał Pavilnys (Kolonia Wileńska) Žemoji (Dolna) 16—1.

KILIM gliniański 2×3 lub zegarek na rękę męski zamienię na opał. Skapc (Skopówka) 11—10.

LEŻAK, mało używany, b. dobre wykonanie, z dwóch części, zamienię na opał. Wilno, Vytauto (Witoldowa) 18-4 od godz. 17—20.

MLECZNĄ rasową kozę zamienię na opał. Liubarto (d. Grodzka) 27—2.

MASZYNĘ do pisania zamienię na buty angielskie Nr. 27 Dow. Biuro Tłumaczeń i Podań Gedimino (d. Mickiewicza) 15.

PIESKA czujnego młodego chętnie wezmę na przedmieście. Łaskawe zgłoszenia pod „W dobre ręce" w Administracji „Gońca".

ROWER męski (torpedo) zamienię na opał. Bazilionų g. (Bazyliańska) 9—7. od godz. 5—7 wiecz.

SZAFĘ trzechdrzwiową nowoczesną na biurko nowoczesne zamienię na opał ewentualnie na ubranie męskie. Kalvarijų (Kalwaryjska) 12—6, wejście z frontu.

SKRADZIONY dowód i legitymację pracy wydaną przez Pionoentras na nazwisko Teuchman Hipolit, unieważnia się.

SKRADZIONY dn. 4 bm. dowód osobisty litewski i kartę zwolnienia od wojska na nazwisko Iwaszko Franciszka unieważnia się.

SKRADZIONY dowód, kartki żywnościowe na nazwisko Lisowskiej Katarzyny unieważnia się.

TEODOR KIJAŃSKI lat 20, chory umysłowo wyszedł z domu dnia 22 b. m. o godz. 3 z ul. Dobrej Rady 1—1. Ubrany był w szary kostium, szarą narciarkę i żółte półbuciki. Szczupły blondyn, na szyi dwa rodzime znaki. Ktoby wiedział gdzie się on znajduje proszę odprowadzić pod powyższym adresem.

UCZNIOWSKIE skrzypce z futerałem zamienię na opał. Zgłoszenia do „Gońca" pod „Skrzypce"

WÓZEK dwukółkę, lub dwa koła kupię Naugarduko (Nowogródzka) 72—1.

WRÓŻĘ z kart, wieloletnia rutyna. Określam charakter z pisma (grafologia). W poniedziałki, środy i piątki. Naugarduko (d. Nowogródzka) 15—1

ZIOŁO - LECZNICTWO: chorób przewodu pokarmowego (wątroby) brak apetytu, niestrawność, biegunki i zaparcia, chorób z wyczerpania, stany nerwowe, bezsenność, swędzenie skóry (świerzb), wyprysk (egzema) USUWANIE ŻYLAKÓW, szpecących brodawek, znamion wrodzonych. Od g. 8 do 10 rano i od godz. 3 p. p. do godz 6 w. Gedimino (d. Mickiewicza) 39 m 4

ZAMIENIĘ spacerówkę na wózek głęboki względnie opał. Raduńska 49 —7.

ZGUBIONY dowód Nr. 8118/763 na nazwisko Kuliberda Stanisława unieważnia się.

ZGUBIONY paszport litewski Nr. 2734 na nazwisko Timoszenko Jana zam. przy ul. Uniwersyteckiej 9—25, unieważnia się.

ZGUBIONY paszport na nazwisko Babicza Józefa unieważnia się.

ZGUBIONE zaświadczenie pracy Nr. 57 wydane przez Państw. Fabrykę Obrabiarek w Nowej Wilejce na nazwisko Kretowicz Leokadii unieważnia się.

ZGUBIONE zaświadczenie pracy na naz. Mickiewicz Aleksandry wydane przez Grosse Heeresbaudienststelle 13 unieważnia się.

ZGUBIONY dowód na nazwisko Zofii Kajetowskiej, unieważnia się.

ZGUBIONE dokumenty wydane na imię Leszka Gajewskiego zam. przy ul. Pylimo (Zawalna) 11 m. 4, tymczasowy dowód osobisty oraz zaświadczenie pracy z HKP unieważnia się.

ZGUBIONY dowód osobisty, wydany w gminie Rudomino na nazwisko Anatola Iwanowskiego unieważnia się.

ZGUBIONE dokumenty osobiste na nazwisko: Robert Reck, uprasza się zwrócić za wysokim wynagrodzeniem pod adr.: Wilno, ul. Gedimina (d. Mickiewicza) 19—27. telefon 13-44 Ostland Faser Gesellschaft m. b. H.

ZNALAZCĘ dokumentów na nazwisko Kibortówny Jadwigi uprzejmie proszę o zwrot książeczki studiów (studiju knygele).

2 SUKNIE i półbuciki męskie duże i małe zamienię na opał. Tilto (Mostowa) 23—3 do 11 i od 2—4 stukać.

Nauka i wychowanie

PRYWATNE lekcje pisania na maszynie i języków obcych. Wilno, Gedimino (b. Mickiewicza) 4—12, oraz Wołokumpie.

UDZIELAM lekcyj gry na akordeonie i gitarze. Šv. Ignoto (Św. Ignacego) 12—17, od godz. 10—12.

Praca

AGRONOM, samotny, z praktyką 25-letnią, chętnie dopomoże gospodarzyć w mniejszym lub większym gospodarstwie u samotnej, za całkowite utrzymanie. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Przyjaźń"

INTELIGENTNA osoba, w średnim wieku poszukuje pracy w charakterze samodzielnej gospodyni, albo do chorego. Oferty kierować do Adm. „Gońca" pod N. 41

KIEROWNIK młyna, kawaler, na wsi poszukuje gospodyni. Oferty do Adm. „Gońca" pod „mało pracy".

KAWALER, lat 30, absolwent szkoły ogrodniczej, znający się również na rolnictwie chętnie pomoże w prowadzeniu ogrodów, lub gospodarstwa, bez interesownie, lub wynajmie na spółkę albo założy ogród warzywny. Proszę kierować oferty do Adm. „Gońca" pod „Ogrodnik".

NA WIEŚ potrzebny pracownik i gospodyni, znający się na gospodarstwie. Tizenhauzeno (Tyzenhauzowska) 21—15, we czwartek od godz. 9—12.

NAUCZYCIELKA praktyczna ze znajomością języka francuskiego poszukuje pracy w mieście lub na wsi z matką krawcową — pożądany pokój. Polocko (Połocka) 3—3.

POTRZEBNA służąca z dobrymi referencjami mogąca prowadzić wzorowo kuchnię zgłosić się Vilniaus (Wileńska) 28 m. 5.

POTRZEBNA dziewczynka od lat 13 do 16 do rocznego dziecka. Pożądane jest żeby była zdrowa, i znała język litewski Vilniaus (Wileńska) 28—5.

SIOSTRA - pielęgniarka poszukuje pracy przy chorych najchętniej na prowincji. Oferty kierować do Adm. „Gońca" pod „Pielęgniarka".

Lokale

MŁODY materialnie niezależny, okresowo przyjeżdżający do Wilna, dobrze zapłaci za pokój w śródmieściu. Oferty I skr. poczt. 232.

WYNAJMĘ trzy pokojowe mieszkanie z wygodami z używalnością kuchni z meblami lub bez. Aušros Vartu (Ostrobramska) 29-16. Do godz. 10.

Handel i Przemysł

RZEŹBA w drzewie, drewniaki własne wzory. Vysk Valančiaus (Piaskowa) 10—3.

Lekarze

DR. FUNDOWICZ STEFAN Choroby nerwowe i wewnętrzne Šv. Jakubo (Św Jakuba) 10 — 2 Przyjmuje od 15 do 18.

Dr. Med. KUDREWICZ ZYGMUNT Sp. choroby weneryczne i skórne. Pilies (Zamkowa) 15—2. Przyjmuje g 8—13 i 15—20.

Dr. EDWARD LIPIŃSKI chor. wewn. wznowił przyjęcia. Przyjmuje od g. 17 do 19. Balstoges (d. Białostocka) 12 — 1.

Doktór HALINA MURAWSKA Choroby kobiece i położnictwo przyjmuje codzień 11—1. Dominikańska 11 m. 1.

Dr. Med. GUSTAW MARKIEWICZ Choroby skórne, weneryczne. Gedimino (d Mickiewicza) 1—14. Tel. 997. od godz 8—13 i od 15—18.

Dr Med. W. MORAWSKI b. st. asystent kliniki U. S. B. Choroby skóry, weneryczne i płciowe. Šv. Mykolo (Św. Michalski) 6 — 1. Przyjmuje od godz. 8 — 13 i 18 — 19

Gabinet Rentgenowski Dr. G. NIELUBSZYC Pylimo g (d Zawalna) Nr 22 — 3. Od godz. 15 — 17.

DR. ORŁOWSKI ROMUALD Przyjmuje od godz. 8 do 10 rano i od 3 pop. do 6 wiecz. Gedimino (d Mickiewicza) 39 — 4

Dr. Med. WIKTOR PIESKOW Choroby nerwowe i wewnętrzne. Uosto (Portowa) 3 m 2. Ordynuje od 12 — 14 i 16 — 17.

Dr. ALEKSANDER PIWECKI Choroby wewnętrzne. Pilies (Zamkowa) 12 — 6. Ordynuje od 14 — 18

Akuszerki

MARIA BRZEZINA Liubarto (Grodzka) 27—1. Zwierzyniec.

IRENA BARANOWSKA siostra-akuszerka Porady, zastrzyki bańki. Traidenio (d. Litewska) 9—1.

J. KORCHOWA Olandu (d. Holendernia) Nr. 4 — 1

MARIA LAKNEROWA przyjmuje od godz 9 rano do 7 wiecz Jasinskio (d. Jasińskiego) 7 — 5.

W. ŚMIAŁOWSKA Pilies (d. Zamkowa) 26 — 6

AKUSZERKA Przyjmuje porody robi zastrzyki, stawia bańki zwykłe i cięte. Rasu (Rossa) 49—3 róg Dunajska Helena Wiłłowiczówna.

Dobre ogłoszenie zdobywa klienta

---

†

Czesław RETKO

b. urzędnik pocztowy zasnął w Panu dnia 24 maja r. b.

Nabożeństwo Żałobne zostanie odprawione w kościele Wszystkich Świętych dnia 26 b. m. o godz. 10 tej.

Eksportacja zwłok z kościoła na cmentarz Rossa nastąpi o godzinie 16.

O czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

Żona, Dzieci i Rodzina.

†

Józef Gasiński

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Św. Sakramentami zmarł dnia 24 maja 1943 r. w wieku lat 38.

Eksportacja zwłok z domu żałoby do kościoła Kalwaryjskiego oraz Nabożeństwo Żałobne odbędzie się dnia 26 maja o godz. 8 rano, poczym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz Kalwaryjski. O czym zawiadamiają pogrążeni w wielkim smutku

Żona i Synowie.

Podziękowanie.

P. T. Kaweckiej, p. I. Piotrowskiej, Ks. Kisielowi, państwu doktorostwu Janowiczom i wszystkim, którzy okazali serce w ostatnich chwilach życia mojej matki, oraz tym, którzy wzięli udział we Mszy św. za duszę

ś. † p.

Emmy SZUMAŃSKIEJ

tą drogą składam serdeczne podziękowanie

Córka.

Za spokój duszy

ś. † p.

Stanisława Dąbrowa - Januszewicza

aplikanta adwokackiego

w dniu 27 maja 1943 r. o godz 9 tej rano w kościele św. Jakuba w Wilnie zostanie odprawione Nabożeństwo Żałobne, na które zapraszają życzliwych pamięci Zmarłego

KOLEDZY.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. † p.

Zygmunta BACZULA

odbędzie się Nabożeństwo Żałobne dnia 27 maja 1943 r. w kościele św. Rafała o godz. 6.30.

O czym zawiadamia Krewnych, Przyjaciół i Znajomych

Rodzina.

Za dusze

ś. † p.

z Dybowskich

HELENY JASTRZĘBIEC - CHYLEWSKIEJ

i syna jej

Witolda - Bogumiła JASTRZĘBIEC - CHYLEWSKIEGO

w trzecią bolesną rocznicę zostanie odprawione Nabożeństwo Żałobne w kościele św. Jakuba w piątek dnia 28 maja r. b. o godzinie 8 rano.

O czym zawiadamia życzliwych pamięci Zmarłych

RODZINA

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedimino 11-a (I piętro). Telefony: Sekretarz Redakcji 42, Redakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10 do 15. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 11 do 13. Administracja czynna od godz. 7 do 16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: wiersz milim. na 4 str. 12 fen., handlowe o 100 proc. drożej. Za podanie adresu do Administracji — 30 fen. Stronica ma 12 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie — Wydawnictwo „Goniec Codzienny"